

Sygn. akt X Ga 476/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia SO Katarzyna Żymelka

Sędzia SO Grażyna Urban

Sędzia SO Żaneta Bloma – Wojciechowska (spr.)

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu 21 kwietnia 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie sprawy

z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko G. O.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z 22 lipca 2016 r. sygn. akt VII GC 1242/15

oddala apelację.

SSO Grażyna Urban SSO Katarzyna Żymelka SSO Żaneta Bloma-Wojciechowska

Sygn. akt X Ga 476/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie X Ga 25/15 uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 7 października 2014 r. sygn. akt VII GC 1997/13 i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Gliwicach pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. Wyrokiem z dnia 7 października 2014 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd I instancji ustalił, że pozwany zawarł z Bankiem (...) S.A. w K. umowę kompleksową pakietu Harmonium. W dniu 3 czerwca 2008 r. powód wypowiedział umowę rachunku bankowego. W dniu 23 listopada 2010 r. wydano wobec pozwanego bankowy tytuł egzekucyjny, zaś postanowieniem z dnia 23 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy w Zabrze nadał klauzulę wykonalności na wymieniony tytuł egzekucyjny. Następnie w dniu 2 sierpnia 2012 r. Bank (...) S.A. zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności. Dnia 10 września 2012 r. strony zawarły ugodę, dotyczącą wierzytelności dochodzonej pozwem. Zadłużenie pozwanego na dzień 1 listopada 2008 r. wynosiło 94 000 zł. Opierając się na powyższych ustaleniach Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na oddalenie, z uwagi na słusznie podniesiony zarzut przedawnienia. Wskazał przy tym Sąd na treść

art. 731 k.c., zaś w dalszej części uzasadnienia przedstawił poszczególne zapisy umowne i ich treść. Konkluzją Sądu Rejonowego było stwierdzenie, że skoro zadłużenie pozwanego, wynoszące 99 618,50, na dzień 1 maja 2008 roku było wymagalne, to termin przedawnienia minął w dniu 2 maja 2010 r. W ocenie Sądu Rejonowego czynności podjęte przez wierzyciela jako spóźnione nie mogły zatem przerwać biegu przedawnienia. Również ugoda z dnia 10 września 2012 r. nie stanowiła odnowienia długu, a wyłącznie „uznanie” zobowiązania. Od wyroku powód złożył apelację, domagając się zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa, względnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. W wywiedzionym środku odwoławczym skarżący zarzucił sprzeczność ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że roszczenie powoda wynika z umowy rachunku bankowego podczas gdy należało uznać, że obejmuje ono część zadłużenia wynikającego z debetu na rachunku bankowym, naruszenie art. 731 k.c. poprzez przyjęcie, że przedawnienie następuje po 2 latach nie zaś po 3 stosownie do art. 118 k.c.. W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu. Swoje żądanie uzasadnił faktem, iż roszczenie powoda powstało w ramach rachunku bankowego, zaś przyjmując nawet 3 letni termin przedawnienia, roszczenie i tak jest przedawnione. Sąd Okręgowy w Gliwicach uznał apelację za zasadną i uchylił wyrok Sądu Rejonowego z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy, co wyłączało możliwość kontroli instancyjnej. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji zaniechał ustalenia jakiego roszczenia dochodzi powód pozwem. Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Rejonowy powinien ustalić co jest przedmiotem roszczenia w niniejszej sprawie, zaś w dalszej kolejności ustalić właściwy termin przedawnienia i początek jego biegu. Wskazał przy tym Sąd Okręgowy, że pozwany zawarł z bankiem umowę kompleksową na którą jednak składało się szereg umów. Jedną z nich była umowa kredytu podlegająca przepisom określonym w prawie bankowym. Z wypowiedzenia umowy, wynikało, że zasadniczą część dochodzonych roszczeń stanowiły opłaty za prowadzenie rachunku bankowego w kwocie 147.964,15 zł, obok jednak istniało zadłużenie z tytułu transakcji dochodzonych kartą debetową i wynosiło na dzień wypowiedzenia kwotę 41.691,04 zł. Rozróżnienie roszczeń powoda wpływa na ustalenie terminu wymagalności a co za tym idzie terminu przedawnienia. Nadmieniał Sąd, że co się tyczy wymagalności roszczeń to co do należności z tytułu limitu kredytowego to limit ten był udzielony pozwanemu na okres od dnia 14 listopada 2008 r. do dnia 13 listopada 2009 r. (aneks do umowy). Termin wymagalności należności z tego tytułu nastąpił dopiero z chwilą wypowiedzenia umowy w dniu 3 czerwca 2009 r. z dniem określonym w tym wypowiedzeniu tj. w dniu 3 lipca 2009 r. Co do należności z tytułu opłat za prowadzenie rachunku to terminy wymagalności następowały w kolejnych dniach w jakich powstawały obowiązki ponoszenia tych opłat. Następowały one więc w dniach od 11 kwietnia 2008 do dnia wypowiedzenia umowy w dniu 3 czerwca 2009 r. Odnośnie okresu przedawnienia wskazał Sąd, iż: dla należności z umowy kredytu jest to okres 3 lat zgodnie z art. 118 k.c., natomiast dla należności z tytułu umowy rachunku bankowego termin ten wynosił 2 lata zgodnie z art. 731 k.c. W konkluzji uznał Sąd, że Sąd I instancji zaniechał ustalenia jakiego roszczenia powód dochodził, gdyby zaś okazało się, że z żądanie powoda obejmuje także roszczenie z umowy rachunku bankowego to sprecyzowania wymaga za jaki okres dochodzi powód tych należności.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 22 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 4 września 2013 r. przez Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie o sygn. akt VII GNc 3753/13 oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.250 zł tytułem zwrotu kosztów procesu postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że stosownie do zaleceń Sądu Okręgowego wezwał pełnomocnika powoda do sprecyzowania żądania pozwu przez wskazanie w jakiej części nabytej wierzytelności dochodzi, czy jest to wierzytelność z tytułu prowadzenia rachunku bankowego czy z tytułu zadłużenia na karcie debetowej, a w przypadku tej pierwszej wierzytelności wskazania konkretnych wierzytelności z tego tytułu wraz z tytułem i dniem ich powstania. Sąd Okręgowy zobowiązał również Sąd I instancji do zbadania wpływu ugody z dnia 10 września 2012 r. na bieg terminu przedawnienia. W odpowiedzi na wezwanie powód wskazał, że domaga się zapłaty części zadłużenia w kwocie 21.000,00 zł wynikającego z debetu na rachunku bankowym, zaciągniętego przez pozwanego w ramach limitu przyznanego przez pierwotnego wierzyciela. Jednocześnie wskazał, że powodowi wobec pozwanego przysługuje łącznie wierzytelność w kwocie 267.994,80 zł. Na rozprawie w dniu 22 lipca 2016 r. pełnomocnik powoda podał, że roszczenie wynika z limitu debetowego w rachunku bankowym. W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji zaznaczył, że bezspornym był fakt, iż pozwanego łączyła z pierwotnym wierzycielem kompleksowa umowa pakietu

harmonium z dnia 11 kwietnia 2008 r. W ramach tej umowy bank prowadził na rzecz pozwanego rachunek bankowy oraz udzielił kredytu w postaci limitu debetowego w rachunku oraz wydał kartę obciążeniową umożliwiającą korzystanie z limitu debetowego w ramach rachunku bankowego. Stosownie do aneksu nr 1 z dnia 14 listopada 2008 r. do umów pakietu harmonium limit debetowy został ustalony na kwotę 150.000,00 zł. Nadto, Sąd ustalił, że pozwany był uprawniony do korzystania z limitu debetowego w okresie od 13 listopada 2008 r. do 13 listopada 2009 r. z przeznaczeniem na finansowanie bieżących potrzeb. Bank (...) wypowiedział umowę pakietu harmonium w dniu 3 czerwca 2009 r. zachowując 30 dniowy termin okresu wypowiedzenia. Zgodnie z § 2 pkt. 4 aneksu nr 1 pozwany zobligowany był do uregulowania należności z tytułu limitu debetowego najpóźniej w dniu upływu terminu wypowiedzenia. Po wypowiedzeniu pozwany zawarł z Bankiem (...) porozumienie dotyczące spłaty lecz nie wywiązał się z jego postanowień. Dnia 7 września 2010 r. bank wystawił wobec pozwanego bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 162.882,50 zł. Postanowieniem z dnia 23 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy w Zabrzu nadał bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności. Bezsporne było również, że powód nabył od Banku (...) wierzytelność w łącznej kwocie 233.766,72 zł, na którą składał się kapitał w wysokości 158.206,63 zł, odsetki umowne w wysokości 556,61 zł, odsetki karne w wysokości 3.859,26 zł, odsetki ustawowe w kwocie 70.749,22 zł oraz koszty w wysokości 395,00 zł. Następnie strony zawarły ugodę, w której pozwany uznał wierzytelność do kwoty 220.062,71 zł. W dalszej części uzasadnienia Sąd zważył, iż w sprawie było bezsporne, że pierwotnemu wierzycielowi przysługiwała wobec pozwanego wierzytelność w kwocie 21.000,00 zł z odsetkami, stanowiąca część zadłużenia z tytułu limitu debetowego w rachunku bankowym oraz, że wierzytelność ta została przeniesiona na powoda. Osią sporu była w istocie kwestia wymagalności roszczenia oraz stwierdzenia czy doszło do przedawnienia. Stosunek prawny łączący pierwotnego wierzyciela z pozwanym obejmował swoim zakresem kilka umów nazwanych. Powód jednak wywodził swe roszczenie wyłącznie z umowy limitu debetowego w rachunku bankowym. Na podstawie tej umowy bank oddał do dyspozycji pozwanego na czas oznaczony kwotę 150.000,00 zł w celu finansowania bieżących potrzeb. Umowa ta spełniała wszystkie istotne składniki umowy kredytu stosownie do przepisów prawa bankowego. Stąd też w ocenie Sądu roszczenie powoda podlegało ocenie wyłącznie w świetle przepisów dotyczących umowy kredytu, nie zaś dotyczących umowy rachunku bankowego. Pozwany był zobowiązany do spłaty kwoty 41.691,04 zł do dnia 13 listopada 2009 r., nie później jednak niż z dniem upływu terminu wypowiedzenia umowa – ta zaś została wypowiedziana przez bank w dniu 3 czerwca 2009 r. Zatem 30 dniowy termin wypowiedzenia upłynął w dniu 3 lipca 2009 r. i z tą datą rozpoczął bieg terminu przedawnienia. Fakt, iż roszczenie przysługujące powodowi stało się wymagalne przed dniem 3 lipca 2009 r. nie zostało przez pozwanego udowodnione a to na nim spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie. Stosownie do treści art. 118 k.c. długość okresu przedawnienia z umowy kredytu wynosi 3 lata. Bieg trzyletniego terminu przedawnienia upłynąłby w dniu 3 lipca 2012 r., jednak został on kilkakrotnie przerwany. Pierwsze przerwanie biegu przedawnienia nastąpiło na skutek, zawarcia porozumienia między pozwanym, a bankiem (...), co miało miejsce między okresem wypowiedzenia umowy a wystawieniem bankowego tytułu egzekucyjnego. Następnie bieg terminu przedawnienia został przerwany przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności i trwał do dnia 23 listopada 2010 r. Wobec tego w chwili zawarcia ugody w dniu 10 września 2012 r. roszczenie o spełnienie zobowiązania nie było przedawnione. Na skutek zaś uznania roszczenia w dniu 10 września 2012 r. po raz kolejny doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia, zaś od tego momentu termin przedawnienia biegł na nowo. W konsekwencji termin przedawnienia roszczenia upływał w dniu 10 września 2015 r., wobec tego zarzut przedawnienia był nieskuteczny.

Od powyższego wyroku pozwany wywiódł apelację zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając:

1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez niezbadanie zarzutu merytorycznego pozwanego dotyczącego zarzutu przedawnienia i uznanie przez Sąd I instancji, że nie doszło do przedawnienia roszczenia dochodzonego powództwem;
2. naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. poprzez jego zastosowanie podczas gdy przerwanie biegu przedawnienia nie nastąpiło na skutek wystąpienia przez pierwotnego wierzyciela o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności oraz wystąpienia na tej podstawie z wnioskiem egzekucyjnym w sprawie o sygn. akt KM 422/11;

3. naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 123 § 1 pkt 2 k.c. poprzez jego zastosowanie podczas gdy pozwany nie uznał zadłużenia w rozumieniu tego przepisu.

W uzasadnieniu wskazał, że roszczenie dochodzone przez powoda uległo przedawnieniu. Po pierwsze zgodnie z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 roku III CZP 29/16, nabywca wierzytelności nie będący bankiem nie może się powoływać na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Po drugie również na skutek złożenia do sądu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności nie sposób przyjąć, że nastąpiła przerwa biegu przedawnienia wierzytelności dochodzonej pozwem. Zarówno bowiem w przypadku wszczęcia postępowania egzekucyjnego w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny jak i wystąpienia do sądu o nadanie klauzuli wykonalności skutek przerwy następuje tylko w przypadku wystąpienia ze stosownym wnioskiem przez bank. Argumentował również, że sąd nie umiejscowił w czasie porozumienia pomiędzy pozwanym a bankiem, które miało być zawarte pomiędzy wypowiedzeniem umowy a wystawieniem bankowego tytułu egzekucyjnego co oznacza, że brak podstaw do przyjęcia, że pozwany uznał roszczenie.

Formułując powyższe zarzuty, skarżący wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów sądowych i zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych. Ewentualnie wniósł o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Rozpoznając apelację w pierwszej kolejności odnieść się należy zawsze do zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, ponieważ ocena zasadności naruszenia prawa materialnego może być dokonana po stwierdzeniu, że ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku dokonane zostały prawidłowo, to jest zgodnie z przepisami prawa procesowego, przy czym zauważyć należy, że naruszenia przepisów prawa procesowego winny mieć wpływ na wynik sprawy.

Apelujący nie podnosił zarzutów dotyczących prawa procesowego. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy były prawidłowe i oparte o zgromadzony materiał dowodowy, wobec czego Sąd Okręgowy bez zbędnych powtórzeń podziela je w pełni i czyni własnymi. Sąd Rejonowy ocenił dowody w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. a wnioski Sądu co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie.

Właściwe zastosowanie prawa materialnego jest rzeczą zarówno Sądu pierwszej instancji jak i drugiej instancji, i w tym zakresie Sąd Okręgowy nie jest związany zarzutami naruszenia prawa materialnego a jedynie zarzutami prawa procesowego, chyba że chodzi o takie naruszenia, które stanowią przyczynę nieważności, co wynika z art. 378§ 1 k.p.c. a tego rodzaju naruszeń nie stwierdzono. W przedmiocie oceny prawnej Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu Rejonowego co do zasadności powództwa z uwagi na bezskutecznie podniesiony zarzut przedawnienia.

Abstrahując od powyższego należy wskazać, że Sąd Okręgowy oddalając apelację pozwanego oparł się na nieco odmiennych przesłankach, które przesądziły o nieskuteczności argumentacji pozwanego i konstatacji zbieżnej ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że nie mamy do czynienia z przedawnionym roszczeniem.

I tak odnosząc się do kwestii wymagalności roszczenia należy zauważyć, iż źródłem dochodzonego roszczenia powoda dochodzonego w niniejszym postępowaniu, mimo kilku umów łączących pozwanego z pierwotnym wierzycielem, jest wyłącznie umowa limitu debetowego w rachunku bankowym. Na podstawie aneksu do umowy z dnia 11 kwietnia 2008 r. bank dał pozwanemu możliwość korzystania ze środków finansowych – limitu debetowego do kwoty 150.000,00 zł na czas określony w umowie. Niewątpliwie essentialia negotii rzeczony umowy skłaniają do uznania, że przy jej wykładni winno stosować się przepisy Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe dotyczące umowy kredytu. Wszystkie warunki określone w ust. 2 ustawy prawo bankowe zostały określone w zawartej umowie przez pierwotnego

wierzyciela-bank oraz pozwanego. I tak, cel na jaki został udzielony kredyt wskazano w aneksie nr 1, wskazując, że „Bank przyznaje posiadaczowi pakietu limit debetowy(...) w celu finansowania krótkoterminowych, bieżących potrzeb finansowych(...)”. Okres na jaki bank oddał środki do dyspozycji pozwanego został określony w terminie od 14 listopada 2008 r. do 13 listopada 2009 r., zaś w sytuacji wypowiedzenia limitu debetowego pozwany był zobowiązany do spłaty zadłużenia „najpóźniej z dniem upływu terminu wypowiedzenia”. W wyniku wypowiedzenia umowy przez bank w dniu 3 czerwca 2009 r. i upływu 30 dniowego terminu, skutek w postaci wymagalności długu pozwanego w kwocie 41.691,04 zł nastąpił w dniu 3 lipca 2009 r. W konsekwencji okres przedawnienia roszczenia rozpoczął swój bieg właśnie w dniu 3 lipca 2009 r. Z racji, iż jak ustalono powyżej strony łączyła umowa kredytu, należności z tego tytułu przedawniają się po 3 latach stosownie do treści art. 118 k.c. Mimo to jednak termin przedawnienia nie upłynął skutecznie, stąd też zarzut skarżącego w tym zakresie jest chybiony, bowiem nastąpiło przerwanie biegu okresu przedawnienia. Nie sposób przyjąć odmiennej wykładni biorąc pod uwagę okoliczności wskazanej na rozprawie w dniu 16 lutego 2016 r. odnośnie zawartego z bankiem porozumienia co do spłaty zadłużenia. Porozumienie nr (...) w sprawie spłaty zadłużenia z dnia 5 sierpnia 2009 r. (k. 17-21 w aktach VIII Co 8884/10) o którym mowa wyżej i brak realizacji jego postanowień przez pozwanego, skutkowało wypowiedzeniem porozumienia przez bank w dniu 6 maja 2010 r. co przerwało bieg terminu przedawnienia. W konsekwencji zaczął on swój bieg na nowo stosownie do treści art. 124 § 1 k.c., zaś dniem od którego należy liczyć termin uwzględniając 30 dniowy termin wypowiedzenia porozumienia przypadła na dzień 18 czerwiec 2010 r. (wypowiedzenie zostało doręczone pozwanemu w dniu 18 maja 2010 r.) wobec tego przedawnienie roszczenia nastąpiłoby w dniu 18 czerwca 2013 r. (k. 14-16 w aktach VIII Co 8884/10)

Zachowując chronologię zdarzeń Sąd Okręgowy w tym miejscu wskaże na pogląd wyrażony przez Sąd I instancji, którego nie podziela. I tak, Sąd Rejonowy nadmienił, że kolejna przerwa biegu przedawnienia nastąpiła przez czynność pierwotnego wierzyciela przed sądem w celu dochodzenia roszczenia – w tym wypadku w chwili nadania Bankowemu Tytułowi Egzekucyjnemu z dnia 7 września 2010 r. klauzuli wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 23 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy podziela, niebudzące zresztą większych kontrowersji, stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażone w wyroku z dnia 2 czerwca 2016 r. sygn. akt I ACa 65/16 w którym wskazał, że „Postępowanie egzekucyjne jako czynność zmierzająca do egzekwowania roszczenia, podobnie jak postępowanie klauzulowe, przerywa bieg przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c.)”. Jednakowoż, powyższe nie znajduje zastosowania w przypadku cesjonariusza, który wstąpił w prawa pierwotnego wierzyciela- banku i w tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela zarzut skarżącego oraz wskazaną przez niego uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r. sygn. akt III CZP 29/6, w której to Sąd Najwyższy wskazał, że „nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności”. Reasumując należy podzielić stanowisko strony pozwanej oparte o przytoczone powyżej orzecznictwo, że mamy do czynienia z przywilejem wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego i nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób niż w nim wskazane za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela na rzecz innego banku. Oznacza to zatem, że nabywca wierzytelności nie będący bankiem (powód) nabywa wierzytelność w swej istocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo. W przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym sytuacja prawna cesjonariusza kształtuje się odmiennie od sytuacji prawnej nabywcy wierzytelności objętej innym tytułem wykonawczym.

Reasumując okoliczność złożenia wniosku o nadanie klauzuli na bankowy tytuł egzekucyjny w sprawie VIII Co 8884/10 przez poprzednika będącego bankiem jest w stosunku do powoda nieskuteczna. Powód bowiem nie mógł dokonać czynności zmierzającej w celu egzekwowania roszczenia polegającej na złożeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu jak i wszczęć postępowania egzekucyjnego (sygn. akt KM 422/11) na podstawie takiego tytułu. Przyjąć należy wprost racjonalność argumentów zawartych w wyroku z dnia 19 listopada 2014r., II CSK 196/14, LEX nr 1622306 i z dnia 29 czerwca 2016 roku III CZP 29/16 w stosunku do tego, że również wystąpienie przez bank z wnioskiem o nadanie klauzuli na bankowy tytuł egzekucyjny, nie stanowi przerwy biegu przedawnienia w rozumieniu art. 123 k.c. na którą może powoływać się nabywca nie będący bankiem- fundusz sekurytyzacyjny.

Wracając jednak do motywów, które legły u podstaw oddalenia środka odwoławczego pozwanego jak wcześniej nadmieniono, termin przedawnienia z uwagi na wypowiedzenie porozumienia upłynąłby w dniu 18 czerwca 2013 r. Tak się jednak nie stało a to z tego względu, że w dniu 10 września 2012 r. pozwany zawarł z powodem ugodę uznając w całości wierzytelność przysługującą wierzycielowi. Nie budzi żadnych wątpliwości, że jest to uznanie właściwe. W konsekwencji doszło do kolejnego przerwania biegu terminu przedawnienia, zaś upływ terminu, który zaczął na nowo swój bieg przypadął na dzień 10 września 2015 r. Mając na uwadze fakt, iż pozew został złożony w dniu 26 sierpnia 2013 r. nie można przyznać skarżącemu racji, iż faktycznie jego zarzut dotyczący przedawnienia roszczenia, na którym zresztą opierała się zasadniczo cała linia obrony, jest trafny. W następstwie należy stwierdzić, że nie mamy do czynienia z naruszeniem prawa materialnego, mianowicie art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. poprzez jego zastosowanie oraz nie mamy naruszeniem prawa materialnego, mianowicie art. 123 § 1 pkt 2 k.c. poprzez jego zastosowanie. Definitywnie prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że wobec przerwy biegu przedawnienia, roszczenie dochodzone pozwem nie uległo przedawnieniu. Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z dokumentów zawartych w aktach VIII Co 8884/10 gdzie znajdowało się porozumienie nr (...) w sprawie spłaty zadłużenia z dnia 5 sierpnia 2009 r oraz wypowiedzenie 6 maja 2010 r. wraz z dowodem doręczenia. Porozumienie to również stanowi emanację uznania właściwego.

Reasumując zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego. Z powyższych przyczyn na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. Sąd oddalił apelację jako bezzasadną

SSO Grażyna Urban SSO Katarzyna Żymelka SSO Żaneta Bloma-Wojciechowska